

**ABSTRACT:** The communication discusses the precepts and preparation of the *Elżbieta Sieniawska. A Queen without a Crown* exhibition, which according to plans was to open in 2020. The original schedule was derailed by the coronavirus pandemic. However, even though the opening of the exhibition had to be postponed, the completed preparations include the conservation of three valuable paintings: the portraits of Elżbieta Lubomirska (later Sieniawska) and her daughter Maria Zofia Czartoryska from the collection of the Sisters of the Visitation monastery in Warsaw and the painting *St Roch Visiting the Sick* by Martino Altomonte from the Franciscan monastery in Cracow. All three have been on show in the Wilanów Palace. In addition, a richly illustrated catalogue has appeared in print, containing fourteen essays and a number of notes concerning the architecture and decoration of the Wilanów residence as it was in Sieniawska's times and selected museum objects related to this remarkable personage. Other endeavours, that is, the education, promotion and popularisation projects connected with the exhibition, were stopped at the conception stage; it remains to be hoped that they will be completed, and the exhibition itself put on show, in more favourable times.

**KEYWORDS:** Elżbieta Sieniawska, the exhibition, conservation, catalogue

KOMUNIKAT

## WYSTAWA BEZ WYSTAWY? PRZYGOTOWYWANIE EKSPOZYCJI „ELŻBIETA SIENIAWSKA. KRÓLOWA BEZ KORONY” W DOBIE PANDEMII KORONAWIRUSA

## AN EXHIBITION WITHOUT AN EXHIBITION? PREPARING THE *ELŻBIETA SIENIAWSKA. A QUEEN WITHOUT A CROWN* EXPOSITION IN THE TIMES OF THE CORONAVIRUS PANDEMIC

**Konrad Pyzel**

*Muzeum Pałacu Króla Jana III  
w Wilanowie*

Pomysł zorganizowania wystawy poświęconej kasztelanowej krakowskiej, hetmanowej wielkiej koronnej Elżbiecie Sieniawskiej, jednej z najważniejszych kobiet w Rzeczypospolitej przełomu XVII i XVIII wieku, pojawił się pod koniec roku 2017. Data otwarcia ekspozycji była oczywista – 3 lipca 2020 roku – dokładnie 300 lat po zawarciu przez Elżbietę Sieniawską kontraktu na zakup dóbr wilanowskich od Konstantego Sobieskiego (il. 1).

Na papierze wszystko wyglądało dobrze. Przygotowania szły zgodnie z harmonogramem: kwerendy, opracowywanie scenariusza wystawy i koncepcji katalogu, wytypowanie dzieł, które powinny zostać poddane konserwacji. W październiku 2018 roku pojawiliśmy się (kierowniczka Działu Prewencji i Konserwacji Elżbieta Modzelewska i kurator wystawy Konrad Pyzel) w klasztorze franciszkanów w Krakowie, by dokonać oględzin dzieła, które miało być jednym z najważniejszych na wystawie – obrazu Martina Altomontego *Św. Roch odwiedzający chorych* (1719), ufundowanego przez Sieniawską do kościoła kapucynów we Lwowie. Duże płótno, wiszące na klatce schodowej w klasztorze, było w złym stanie i wymagało poważnych prac

Studia Wilanowskie t. XXVII, 2020  
s. 157–161  
Rocznik, ISSN: 0137-7329



il. 1

Malarz nieznany, *Portret Elżbiety Sieniawskiej jako Minerwy*, ok. 1720, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

i niektórzy badacze widzą Elżbietę Lubomirską (późniejszą Sieniawską), drugi zaś – Marię Zofię z Sieniawskich Czartoryską, córkę Elżbiety Sieniawskiej. Obie kobiety są niezwykle ważnymi postaciami dla historii rezydencji wilanowskiej. Ich portrety były w złym stanie i ich ocalenie można uznać za podobne wyzwanie, jak w przypadku dzieła Martina Altomontego (pomijając oczywiście znacznie mniejszą skalę obu wizerunków). Wszystkie trzy dzieła zostały więc przetransportowane w 2019 roku do pracowni konserwacji malarstwa w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.

Obraz Altomontego został również poddany badaniom konserwatorskim, co pozwoliło muzeum zyskać cenną wiedzę na temat warsztatu malarskiego dawnego nadwornego artysty króla Jana III. Rosnąca baza wyników badań pozwala na formułowanie wniosków związanych z materiałami i technikami malarskimi, a także z atrybucjami poszczególnych dzieł. Przeprowadzone z sukcesem konserwacje dzieł sztuki przechowywanych w zbiorach kościelnych i klasztorach budują też, dzięki wielomiesięcznej współpracy, wzajemne zaufanie instytucji świeckich i sakralnych oraz zwiększają zarówno świadomość, jak i wiedzę na temat wartości tych niedostępnych lub trudno dostępnych kolekcji i konieczności ich ochrony.

Równoległe postępowały prace nad katalogiem wystawy. Chcieliśmy, by spełniał on cztery założenia: prezentował aktualny stan wiedzy na temat wybranych obiektów związanych z Elżbietą Sieniawską, nakreślał szeroki kontekst polityczny, gospodarczy, prawny, kulturalny

konserwatorskich (więcej na ten temat Elżbieta Modzelewska pisze w tym numerze „Studiów Wilanowskich”).

Gdy w 2019 roku muzeum otrzymało dotację celową z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, konserwacja tego dzieła stała się priorytetem. Wiedzieliśmy, że tak znakomity obraz, niedostępny wcześniej dla publiczności, stanie się jednym z najatrakcyjniejszych eksponatów. Równie ważna była jednak możliwość zabezpieczenia i zachowania dla przyszłych pokoleń niezwykle cennego płótna jednego z mistrzów barokowego malarstwa i jednocześnie dawnego nadwornego artysty króla Jana III. Podobne cele przyświecały nam, gdy podjęliśmy się konserwacji dwóch portretów z klasztoru wizytek w Warszawie – pierwszy, wysokiej klasy malarskiej, przedstawiał kilkuletnią dziewczynkę, w której tradycja klasztorna

i obyczajowy jej działań, wyczerpująco przybliżał skalę jej dokonań związanych z remontem i rozbudową wilanowskiej rezydencji, a także – *last but not least* – stał się pięknym, bogato ilustrowanym wydawnictwem dla szerszego odbiorcy, zainteresowanego nie tylko historią, ale i wpływem kobiet na wydarzenia w siedemnasto- i osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Pod koniec 2019 roku wszystkie trzy obrazy były już zakonserwowane, katalog w wersji polskiej w zasadzie gotowy do druku, teksty przetłumaczone na język angielski, większość umów na wypożyczenie obiektów podpisana... Mieliśmy jasną wizję programu edukacyjnego (w znacznej części przygotowanego), prace nad pamiątkami związanymi z postacią Elżbiety Sieniawskiej i jej czasami były mocno zaawansowane, zaczęliśmy planować kampanię promocyjną i informacyjną.

Na 25 marca 2020 roku przewidzieliśmy przedwystawowy pokaz obrazu Martina Altomontego w Wielkiej Sieni pałacu wilanowskiego. Miał to być przedsmak tego, co przygotowywaliśmy na dzień otwarcia wystawy „Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony” 3 lipca tego roku. W połowie marca wszystko uległo nagłej zmianie z powodu wybuchu pandemii koronawirusa. Pracownicy przeszli w tryb pracy zdalnej, muzeum zostało zamknięte do odwołania, a całe nasze życie właściwie z dnia na dzień zostało przestawione na nowe tory.

Zamknięcie muzeum dla publiczności spowodowało wielkie straty finansowe. Postępujące od połowy maja planowe, etapowe otwieranie dla gości pałacowych wewnątrz rekompensuje owe straty w niewielkim stopniu. To ważne, że zwiedzający chcą nas odwiedzać, ale podyktowane względami bezpieczeństwa sanitarnego limity osób mogących przebywać w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie zwiększają się znacząco. Nie przybędą do nas – jak w poprzednich latach – tysiące turystów z zagranicy. Grupy zwiedzających muszą być o połowę mniej liczne. W tej sytuacji z ekonomicznego punktu widzenia organizacja dużej wystawy czasowej staje pod znakiem zapytania. Zdecydowaliśmy zatem, by przełożyć jej realizację na kolejne lata, a pokazać jedynie te dzieła, które specjalnie poddaliśmy konserwacji.

Podjęliśmy więc kilka racjonalizatorskich i racjonalnych decyzji. Obraz Altomontego, który miał zyskać bogatą scenograficzną oprawę w Wielkiej Sieni, został zaprezentowany na zwykłej sztaludze, ale profesjonalnie i starannie oświetlony – uznaliśmy bowiem, że z tego elementu po prostu nie wolno zrezygnować (il. 2). „Niechący” okazało się, że barokowe dzieło sztuki sakralnej świetnie prezentuje się w pałacowym wnętrzu, które ma dziś charakter głównie neoklasycyistyczny. Podobna tonacja kolorystyczna obrazu i Wielkiej Sieni, a także jej architektura oparta o rytm półkolumn w porządku jońskim dały interesujący efekt scenograficzny. W chwili, gdy piszę ten tekst – na początku lipca 2020 roku – możemy również cieszyć



## il. 2

Obraz Martina Altomonte,  
*Św. Roch odwiedzający  
chorych* eksponowany  
w Wielkiej Sieni

## il. 3

Okładka katalogu  
*Elżbieta Sieniawska.  
Królowa bez korony*

nasze oczy pięknie wydany katalogiem *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony* (red. Konrad Morawski i Konrad Pyzel, il. 3).

Oczywiście, należy żałować, że – przynajmniej w roku 2020 – nie zostanie zrealizowany bardzo interesujący pomysł gry *Królowa bez korony*, w której gracze wcielać się mieli w role postaci historycznych związanych z Elżbietą Sieniawską, a następnie, podejmując szereg trudnych decyzji w sytuacjach inspirowanych przekazami źródłowymi z epoki, rywalizować o uznanie w oczach hetmanowej. Nie uda się również wyprodukować ogromnej infografiki, w której, podążając za teorią aktora-sieci, chcieliśmy zaprezentować setki związków i połączeń

wplywających na życie i działania Elżbiety Sieniawskiej, ale też w znacznej mierze przez nią zarządzanych. Miejmy nadzieję, że ogromna praca koncepcyjna nad tymi projektami nie zostanie zupełnie zaprzepaszczone. Jedną wartością wynikającą z trudnych okoliczności w roku 2020 jest wszak nie do pominięcia i nie do przecenienia. Sytuacja pandemii, rzutująca na sposób organizacji pracy i nasz dobrostan psychiczny, wzmocniła potrzebę podtrzymania i pielęgnowania więzi międzyludzkich. Zorganizowany 3 lipca kameralny wernisaż wystawy obrazu Martina Altomonte był niezwykle ważny: pozwolił niespełna dwudziestu osobom spotkać się i podsumować zakończony projekt konserwacji dzieła. Doceniliśmy nie tylko znaczenie zrealizowanych prac, ale i sam fakt spotkania i możliwość powiedzenia sobie (choć,





zgodnie z zaleceniami zdrowotnymi, z maseczkami na twarzach), że osiągnęliśmy wspólny sukces. Niejedna osoba dostrzegła wówczas wymowny szczegół: że obraz Altomontego przedstawia akurat świętego Rocha – patrona na czas zarazy.

Czasami historia układa się w nieprzewidywalny i pełen zaskakujących zbiegów okoliczności sposób. Sytuacja, w której dla najważniejszego elementu projektu wystawienniczego – samej ekspozycji – bardzo prawdopodobne staje się ryzyko braku realizacji całości lub znacznej części, wcale nie musi oznaczać totalnej porażki. I może ktoś, jeśli będzie czytał te słowa w roku 2021 lub później, jedynie ciepło uśmiechnie się na wspomnienie naszych perypetii i sposobów, którymi próbowaliśmy sobie z nimi radzić.

## SPIS ILUSTRACJI

- s. 158 Malarz nieznan, *Portret Elżbiety Sieniawskiej jako Minerwy*, ok. 1720, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Zbigniew Reszka
- s. 160 Obraz Martina Altomontego, *Św. Roch odwiedzający chorych* eksponowany w Wielkiej Sieni, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Zbigniew Reszka
- s. 160 Okładka katalogu *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony*, red. Konrad Morawski, Konrad Pyzel, proj. okładki Stolat Studio – Michał Janica, Igor Kubik, Ania Wieluńska

## KONRAD PYZEL

Historyk sztuki i socjolog, jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół sztuki przełomu XVII i XVIII wieku. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską na temat kariery, czynników i strategii osiągnięcia sukcesu przez Jana Reisnera, malarza dworu króla Jana III i Jana Dobrogosta Krasieńskiego.

Kontakt: [kpyzel@muzeum-wilanow.pl](mailto:kpyzel@muzeum-wilanow.pl)